

Fakty POLONIJNE

Nr 48 (11-124) 18.III.2006

Berlin, 9 marzec 2006

Prezydent Lech Kaczyński w Berlinie – spotkanie z Polonią

Pogoda podczas wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Berlinie była chłodna, podobnie jak cała atmosfera towarzysząca tej wizycie. Po pierwszym dniu i oficjalnych rozmowach z panią Kanclerz Merkel, „Frankfurter Allgemeine“ i „Berliner Morgenpost“ na pierwszej stronie na temat wizyty prezydenta sąsiadów nie napisały ani słowa. Na stronie drugiej karykatura Prezydenta Kaczyńskiego, na 4 stronie krótka informacja. Trochę lepiej było nad Renem - tamtejsza „Rheinische Post“ umieściło notatkę o tym, że polski prezydent znalazł jednak przyjazne słowa.

Wydaje się, że czarno-czerwona koalicja w rzeczywistości jest jednak bardziej czarna. Na stronie tytułowej „Frankfurter ...“ konflikt historyków chińskich – ten temat był ważniejszy od wizyty Prezydenta sąsiedniego kraju, partnera z NATO i UE!

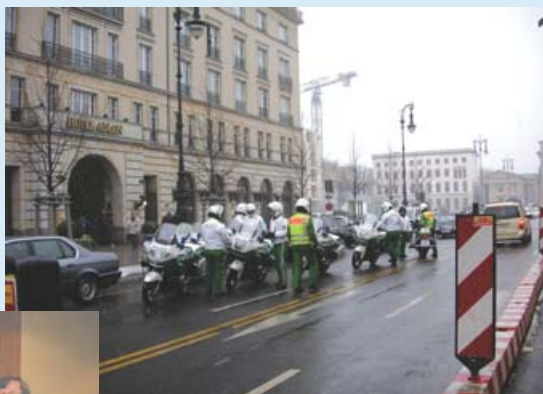
„Berliner Morgenpost“ zamieścił chyba nie przypadkowo kadr z filmu o dwóch kochających się kowbojach wychodząc na przeciw prowokacji na Uniwersytecie Humbolta, która miała miejsce w drugim dniu wizyty. Nie wiadomo jak to się stało, że wydano znacznie więcej zaproszeń na wykład Prezydenta Lecha Kaczyńskiego niż miejsc na sali. Pomimo wystarczającej prezencji berlińskiej policji doszło do przepychanek, wtargnięcia zwolenników męskiej miłości, rzucania obelżywych słów w kierunku głowy państwa. Wspaniała niemiecka policja nie poradziła sobie z grupą gejów, którzy zakłócili przebieg spotkania. Obelgi leciały w różnych językach, także po polsku. Chyba tylko napoleońskiemu sprytowi obstawy i samemu Prezydentowi należy zawdzięczać uniknięcie większego skandalu. Prezydent Kaczyński wybrnął wspaniale z sytuacji, proponując słuchaczom zwiększenie przyrostu naturalnego, który, jak wiadomo, w Niemczech jest jednym z najniższych w Europie. Takie przedsięwzięcie natomiast potrzebuje raczej miłości tradycyjnej, dwupłciowej i odpowiedniej polityki pro rodzinnej. Stanowczość Prezydenta w komentarzach radio-

Od prawej Zajac, Maloszewski, Kostecki, Kaczyński, Budyn, Duda, Wachowski



Na spotkaniu z Konwentem, po lewej ambasador Byrt

wych była oceniana bardzo często pozytywnie. Działa jednak zasada, że z Niemcem trzeba konkretnie i twardo! Pomimo napiętego kalendarza wizyty, Prezydent znalazł 45 minut na spotkanie z przedstawicielami Polonii Niemieckiej, tj. Konwentem Organizacji Polskich i Polonijnych. Przedstawiciele największych organizacji mieli okazję w hotelu Adlon przedstawić swoje problemy i prosić o pomoc. Przewodniczący Konwentu Prof. Piotr Małoszewski zrelacjonował najważniejsze problemy dotyczące



Hotel Aldon tuż przy bramie Brandenburskiej z eskortą Berlińskiej policji, miejsce spotkania



Przy stole rozmów

przeważnie asymetrii realizowania traktatu polsko-niemieckiego z 1991 roku. Problemem jest nauczanie języka polskiego, brak funduszy, brak dobrej woli na szczeblu władz landowych. Brak realizacji postanowień traktatu w wielu punktach uzupełnia listę „życzeń i zażaleń” przedstawiciele 2 milionowej społeczności polskojęzycznej w Niemczech (w tym około miliona polskich obywateli). Prezydent wyraźnie był zainteresowany naszymi problemami i obiecał przyjrzeć się im bliżej. Wyraźnie też dał do zrozumienia, że w polityce z Niemcami będzie przeważał rozsądek, stanowczość oraz interes

Państwa Polskiego, a nie uległość i sympatia bez wzajemności. Gazociąg pod dnem Bałtyku i Pomnik biednych Niemców, wypędzonych przez Polaków po wojnie, zdominowały tematy rozmów i komentarzy prasowych.

Sprawa tolerancji gejów zeszła na drugi plan i potraktowana była marginesowo.

W ciągu dwóch lat było to drugie spotkanie przedstawiciele Polonii z Prezydentem RP. Wygląda na to że polskie władze konsularne zrozumiały wreszcie, że problemy Polski i Polaków można omawiać i rozwiązywać też wspólnie z samą Polonią. Media (w tym również polskie) o spotkaniu z polską diasporą uporczywie milczą. Pisze się natomiast o dobrych stosunkach polsko-niemieckich jak nigdy dotąd. Reasumując wyjazd z nad Renu do stolicy, uważam, że „rozwój kontaktów polsko-niemieckich idzie w dobrym kierunku”. Masowego rejestrowania Towarzystw Przyjaźni Polsko-Niemieckiej raczej nie oczekuję - chyba, że pierwszy mecz 14 czerwca br. oddamy walkowerem. Kontakty Polsko-Niemieckie to bardzo delikatna materia, potrzeba wycucia i wielkiej mądrości. I może przestanie się wreszcie pisać w polskiej prasie o stosunkach polsko-niemieckich tak dobrych jak nigdy dotąd!

Poprzedniego Prezydenta w spotkaniu z Panią Kanclerz Merkel widzę jako szarmanckiego polskiego dżentelmena a nie partnera w walce o naszą polską pozycję we Wspólnej Zjednoczonej Europie. Niemcy bardzo chcieli nas mieć w Europie! I mają!

zk

Kalendarz Polonijny:
www.kongres.org/kalendarz.htm
Robisz imprezę? Przyślij informacje

Polonia.org
Świata

www.polonia.org

www.glos-online.de

Instytucje i Organizacje Polonijne

Redagują: Zbigniew Kostecki – z.kostecki@polonia.org, Maciej Budniewski – redakcja@glos-online.de,
Bogdan Miller – b.miller@12mowe.de, Grzegorz Przytułski – greg@radio-atut.de